

Bądź zdrów mój mały gigolo – z rep. Barbary Rylskiej

Przez całą noc tańczyłeś tylko ze mną
Przyciskał nas do siebie ludzi tłok
I gdy twój wzrok pochylał się nade mną
Widziałeś sam, jak mi się myli krok
Tańczyłeś ze mną, tyle ślicznych tang
Mój dobry mąż zatopił się w rozmowie
Mój dobry mąż prowadzi duży bank
Nie tańczy ze mną, ma tyle spraw na głowie
Bądź zdrów mój mały gigolo
To może lepiej tak, a może źle
Bądź zdrów mój mały gigolo
Myślałeś że nie czuję, jak przyciskasz mnie
Mój dobry mąż był tobą zachwycony
Chciał ci sto złotych dać,
dlaczegoś nie chciał wziąć?
Bądź zdrów mój mały gigolo
To było bardzo ładnie z twojej strony
A po trzech dniach, pamiętasz? w cukierence
Wyśmiałam ciebie okrutnie, tak na złość
Że to twój fach, twój zawód i nic więcej
Gdy płacą ci to bierz i patrz czy gość
I nie wiem już dlaczego nagle w twarz
Krzyknęłam ci, że ciebie tak nie znoszę
Że masz mnie wziąć, że nie całować masz
Że chcę być twoja, że musisz, że cię proszę
Bądź zdrów mój mały gigolo
To może lepiej tak a może źle
Bądź zdrów mój mały gigolo
Tyś wtedy zbladł i głos ci drżał,
Nie chciałeś mnie
Mój dobry mąż on byłby zachwycony
Dawałam serce ci, dlaczegoś nie chciał wziąć?
Bądź zdrów mój mały gigolo
To było bardzo ładnie z twojej strony
To już dziś rok, to już jest druga zima

Znów jestem tu, już nic nie grozi nam
Poczułam, że ktoś ściga mnie oczyma
Podniosłam wzrok, to ty, ten sam, ten sam
I wiem że krew uciekła z twoich lic
Mnie ręce drżą, obieram pomarańczę
Mój dobry mąż nie widzi nigdy nic
Nie podchodź tutaj, już z tobą nie zatańczę
Bądź zdrow mój mały gigolo
To może lepiej tak, muzyka gra
Bądź zdrow mój mały gigolo
Już teraz wiem żeś wtedy lepszy był niż ja
Mój dobry mąż jest dziś tak rozbawiony
Tyś sprawił to, że dziś mi przed nim
nie jest wstyd
Bądź zdrow mój mały gigolo
To było bardzo ładnie z twojej strony



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych